Rok XIII. Nr. 135 SOSNOWIEC, środa 18 maja 1938 roku. a numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy- osi miesięcznie 2.— ...kcji, Ad ... Dru- ...wiec, ... Kor. P.K.O. ..

ODDZIAŁY: KIELCE. Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Królowej Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-19-66.

Atak III Rzeszy na Watykan

Niemcy wypowiedziały wojnę Kościołowi

i zaprzysięgają swoich pastorów

BERLIN, 17. 5. Zwraca się uwagę że z chwilą zakończenia wizyty włoskiej Hitlera,

prasa narodowo - socjalistyczna wzmoeniła swe ataki na Kościół katolicki. I tak ostatni numer „Kulturpolitische Korespondent" w artykule pt. „Los vos Rom" porusza sprawę sytuacji religinej w Niemczech i takie wygłasza konkluzje:

„Jasnym jest, że rzymski katolicyzm nie wyjdzie zwycięsko z zatargu z narodowym socjalizmem w Niemczech. Dynamizm narodowego socjalizmu jest silniejszy w swej wierze w krew i rasę od dogmatów międzynarodowej potęgi takiej, jaką jest Kościół katolicki. Ludzie z Watykanu zdają się nie rozumieć tej prawdy".

„Ludzie z Watykanu" wiedzą dobrze, że państwa i cesarstwa rozpadają się, że rządy się zmieniają, lecz że kościół trwa i przetrwa. O tym zdają się zapominać doktrynerzy hitlerowscy.

Przysięga pastorow

BERLIN, 17. 5. Rząd Rzeszy wydał dekret, na mocy którego pastorzy ewangeliccy winni złożyć przysięgę kanclerzowi. Tekst tej przysięgi brzmi „Przysięgam na wierność i posłuszeństwo Adolfowi Hitlerowi, wodzowi Rzeszy i narodu niemieckiego".

Pastorzy, którzy odmówią złożenia tej przysięgi, będą suspendowani.

Gdańsk bez religii

GDAŃSK, 17. 5. Wielkie poruszenie wśród ludności katolickiej w Wolnym Mieście wywołało świeżo wydane rozporządzene Senatu, na mocy którego została ograniczona w szkołach nauka religi. Rzporządzenie to jest tym więcej znamienne, że w ostatnich czasach koła hitlerowskie czyniły różne gesty. mające na celu pozyskanie żywiołów katolickich.

Protest biskupa gdańskiego wobec narodowo - socjalistycznego Senatu pozostał bezskuteczny. W związku z tym w ostatnią niedzielę **we wszystkich kościołach Wolnego Miasta odczytany został list pasterski zawierający protest przeciwko rozporządzeniu, w którym władze gdańskie naruszyły uprawnione interesy ludności katolickiej.**

Major Makowski w Panamie

WARSZAWA, 17.5. Lotnicy Polscy z dyrektorem „Lot" na czele, lecący na samolocie „Lockhead 14" wylądowali wczoraj o godz. 13 28 według czasu europejskiego w Panamie.

MEXICO CITY, 17.5. Lot „Lockheeda Super Elektra 14 S. P. L. K. M." natrafia na znaczne przeszkody w postaci cyklonów i zaburzeń atmosferycznych. Mjr. Makowski nie ma zamiaru ustalać rekordu, chodzi mu jedynie o wyprobowanie maszyny w długich lotach i zapoznanie się z lotniskami amerykańskimi.

O długi Austrii

Narady i rokowania

LONDYN, 17.5. — Doradca finansowy rządu brytyjskiego Sir Leith Ress udaje się do Berlina, gdzie 24 maja rozpocznie rokowania z Niemcami w sprawie pożyczek brytyjskich w wysokości 8 mil. szt. udzielonych Austrii Rokowania te dotyczyć będą przejęcia tych pożyczek przez Niemcy i uregulowania ich spłaty wobec posiadaczy brytyjskich.

—:0:—

Za wiele zamówień

NOWY JORK, 17. 5. Lotnicza misja brytyjska w czasie zwiedzania zakładów budowy samolotów w Stanach Zjednoczonych, stwierdziła, że zakłady te są przeciążone pracą i że nie będą mogły wykonać tej ilości samolotów, jaka jest niezbędna dla W. Brytanii.

Wobec tego misja postanowiła dokonać zamówień dla lotnictwa brytyjskiego w zakładach kanadyjskich.

Krwawa bójka w Pradze

Partia Henleina prowokuje Czechów

PRAGA, 17. 5. Policjant zatrzymał pewnego robotnika Niemca za wybicie szyb w magazynie. Ojciec aresztowanego zaczął gorąco protestować przed posterunkiem policji.

Zebrał się tłum, liczący około 2 tys. osób. Między Niemcami a Czechami doszło do starć, w wyniku których 6 Czechów, a wśród nich 8 policjantów, odniosło rany.

3-dniowe obrady

Rady Naczelnej OZN.

WARSZAWA, 17:5. W ciągu najbliższego czwartku, piątku i soboty **obrądować będzie w Warszawie pod przewodnictwem generała Skwarczyńskiego rada naczelna OZN., złożona z osób, powołanych przez generała Skwarczyńskiego oraz 29 działaczów dokooptowanych na pierwszym posiedzeniu rady naczelnej OZN. w ubiegłym miesiącu.**

Obrady rozpoczną się nabożeństwem a następnie złożeniem wieńca w Belwederze, po czym trzydniową sesję otworzy dłuższym przemówieniem generał Skwarczyński. Dzień 20 maja Zbiorą się mianowicie komisja inwestycyjna, gospodarcza i narodowościowa, po czym, w sobotę na posiedzeniu plenarnym nastąpi dyskusja i uchwały na tematy przedłożone przez komisje.

LONDYN, 17. 5. Doradca finansowy rządu brytyjskiego sir Fr. Leith Ross przebywa obecnie w Rzymie, gdzie oficjalnie bierze udział jako delegat brytyjski w komitecie międzynarodowym pożyczek austriackich.

Z Rzymu sir Leith Ross udaje się do Berlina, gdzie 24maja **rozpocznie rokowania z Niemcami w sprawie pożyczek brytyjskich w wysokości 8 miln. szterl., udzielonych Austrii. Rokowania te dotyczyć będą przejęcia tych pożyczek przez Niemcy i uregulowania ich spłaty wobec posiadaczy brytyjskich.**

Do obu tych wizyt w miarodajnych kołach brytyjskich przywiązują duże znaczenia. Wydaje się, że sir Fr. Leith Ross będzie sondował zarówno miarodajną opinię włoską, jak i miarodajne sfery niemieckie co do możliwości rozpoczęcia szerzej zakrojonych rokowań ekonomicznych na podstawie raportu van Zeelanda.

Japończycy okrążają

armię chińską

SZANGHAJ, 17. 5. Według ostatnich doniesień, nadeszłych tu z frontu japońskiego, spodziewają się ataku na Suczeu. Ubiegłej nocy przednie straże japońskie podeszły od strony południowo - zachodniej na odległość 20 km. od Suczeu. Ciężka artyleria głównych sił japońskich zajęła już pozycje w panujących nad Suczeu górach.

Równocześnie wszystkie znajdujące się na tym odcinku bombowce rozpoczęły seryjne naloty na miasto, w czasie których wzniecono pożary na stanowiskach i w ważniejszych objektach wojskowych dokoła Suczeu.

TOKIO, 17. 5. Ostatnie informacje agencji Domei z frontu stwierdzają, że łączność między armiami japońskimi, walczącymi na północy, nie została jeszcze osiągnięta.

Na północ od linii kolejowej lungajskiej słychać kanonadę. Prawdopodobnie oddziały japońskie zbliżają się ku kolei i wkrótce nawiążą łączność z kolumnami, idącymi od południa w kierunku toru kolei lunghajskiej.

Wojska rządowe

zniszczyły 25 samolotów

SALAMANKA, 17. 5. Główna kwatera wojsk gen. Franco komunikuje, że wojska gen. Franko kontynuują natarcie na froncie Castellon, zajmując szereg wzgórz po obu stronach szosy wiodącej do Villafranca del Cid. Podczas natarcia na odcinku Teruel wojska gen. Franco zajęły miejscowości: Silveros Mas de Pennaroya, La Umbira i Gallo. Na odcinku Gudar zajęto miejscowości. Terescon, Alcala de Selva, Tumbourrubios oraz przełęcz Tolla Vientos.

ZNISZCZENIE 25 SAMOLOTÓW

MADRYT, 17. 5. Radiostacja madrycka komunikuje, że lotnictwo rządowe zbombardowało na lotnisku Candete stojące przed hangarami samoloty gen. Franco w liczbie 25. Wedle komunikatu — zostały one zniszczone.

Wykupili weksel...
aby wypłoszyć „ducha"
Niezwykła scena na cmentarzu

Na żydowskim cmentarzu powstało wielkie zbiegowisko.

Wywołał je fakt podarcia nad grobem zmarłego w 1935 r. Szaloma Grinwalda przez jego troje dzieci: Maszę, Izraela i Jakuba weksla i głośnego wołania:

„Wykupiliśmy już weksle. Nie przychodź już".

Okazało się, że piękny pogrzeb jaki bł. Grinwaldowi dzieci urządziły, był tylko częściowo zapłacony gotówką. Na pozostałą sumę wystawiono weksle przyczem jeden weksel na 50 zł. nie został wykupiony.

Po upływie dwóch lat w mieszkaniu Grinwaldów zaczęły dziać się niesamowite rzeczy. Nocą rozlegały się w mieszkaniu czyjeś kroki, słychać było hałasy, wołania, gwizdy, szmery mrożące krew w żyłach itd.

Młodzi Grinwaldowie byli przekonani, że to ojciec, nie mając na tamtym świecie spokoju z powodu nie wykupienia weksla, przychodzi ich po nocy straszyć.

Nie mogąc już dłużej wytrzymać, zdecydowali się weksel wykupić, poczem udali się na cmentarz na Bródnie, gdzie jak się wyżej rzekło, podarli weksel, wzywając ducha, by już nie przychodził straszyć.

Czy burmistrz Karczewski
będzie odpowiadał za nadużycia na Centralnej Targowicy w Mysłowicach?

W czasie wstępnego dochodzenia w związku z aferą na Centralnej Targowicy w Mysłowicach zarzucono burmistrzowi miasta Mysłowic dr. Karczewskiemu posłowi na sejm Śląski jako przewodniczącemu rady nadzorczej

niedopatrzenie i niespełnianie należycie swych obowiązków.

Śląski Urząd Wojewódzki zawiesił go w czynnościach służbowych jako burmistrza miasta Mysłowic.

Dr. Karczewski został objęty aktem oskarżenia dyrektorów C. T. w Mysłowicach jednak komisja sejmu śląskiego nie wydała go sądowi mimo że prosił o wydanie.

Jak się dowiadujemy w związku z wyrokiem sądowym, który nie stwierdził strat miasta w związku z nadużyciami na C. T. robione są przygotowania do umożenia jego sprawy karnej jak również postępowania administracyjnego.

Należy się przeto spodziewać, że dr. Karczewski może jeszcze powrócić na stanowisko burmistrza Mysłowic.

Fatalny stan drogi turystycznej
z Trzebini do Olkusza

Droga od Trzebini w kierunku Olkusza prowadzi przez piękne okolice, sąsiadujące z Czerną. Niestety, stan tej drogi, znajdującej się na terenie pow. chrzanowskiego jest fatalny. Zwłaszcza przykre wrażenie musi odnieść turysta, gdy z doskonałej autostrady Kraków—Trzebinia, dostaje się na szosę pełną wyboi w kierunku Olkusza i Czerny.

Od granicy pow. chrzanowskiego do Olkusza, droga jest do pewnego stopnia uporzadkowana i równa.

Wydział powiatowy w Chrzanowie nie docenia również znaczenia drogi od Lgoty do Czerny, miejscowości letniskowej i słynnego klasztoru, odwiedzanej licznie szczególniej przez ludność ze Śląska.

Droga ta jest tak zniszczona, że trudno jest nią jechać próżnym wozem

Obydwie drogi należą do poważniejszych arterii turystycznych i powinny posiadać bezwarunkowo autostrady.

Kto wygrał na loterii

IV ciągnieniu padły wczoraj następujące główne wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 20.000 na nr. 144246

Zł. 15.000 na nr.: 5447

Zł. 10.000 na n-ry: 18915 75818 117866 137001

Zł. 5.000 na n-ry: 66932 108625 112033

Zł. 2.000 na n-ry: 4021 14039 22081 24567 30726 30333 31301 [illegible] 40026 53481 53987 61891 68233 68707 7124 72329 86286 110741 121895 125387 125905 131052 138324 159686

Zł. 1.000 na n-ry: 3634 5738 7513 8423 8589 8985 20756 21370 24280 25710 30319 31736 32363 38486 47229 50794 51048 53655 58931 68322 71347 83025 85208 88118 95172 96710 102397 108003 131552 150358 152000 148431

W I i II ciągnieniu padły następujące wygrane:

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 padła na nr. 126145.

Zł. 25.000 na n-ry: 57086 151254.

Zł. 15.000 na n-r: 119713.

Zł. 10.000 na n-ry: 57438 129219.

Zł. 5000 na n-ry: 31495 54631 60128 77878 112268 151321.

Zł. 2.000 na n-ry: 4929 5874 7522 12451 14057 20847 40383 45811 86451 63980 86651 110474 115258 145445 154919.

Zł. 1.000 na n-ry: 15961 27794 30266 43461 47877 54649 57438 87787 94823 91245 96041 101408 101504 114126 115732 123508 125468 141149 155137

Krwawa masakra
NA PRZEDMIEŚCIU WARSZAWY.

Przy ul. Marywilskej w Warszawie w nocy z soboty na niedzielę odbywała się zabawa taneczna, na którą nad ranem przyszedł podchmielony znany na Annopolu awanturnik, 21-letni Władysław Skórzyński w towarzystwie dwu pijanych kolegów. Skórzyński wdarł się na salę przemocą.

W czasie tańca wynikła między przybyłymi a uczestnikami zabawy sprzeczka.

Skórzyński dobył z kieszeni nóż fiński i rzucił się na swych rywali, raniąc ciężko 18-letniego robotnika, Kazimierza Bogdanowskiego i 17-letniego Mieczysława Wieremiejczyka, również robotnika, zam. na Annopolu.

W zamieszaniu jeden z uczestników zabawy wyrwał Skórzyńskiemu nož i zadał mu cios w brzuch.

Krwawą masakrę pijacką zlikwidowała policja, wzywając pogotowie.

«PAMIĘTNIKI SZATANA»
Powieść

10)

Luizzi wszedł, Karol który wszedł za nim, przysunął krzesło do ogromnego pieca ogrzewającego cały dół, a sam zasiadł przy biurku, na którym czekała go całotygodniowa korespondencjo. Wtenczas to Luizzi przyjrzał się zewnętrznemu urządzeniu tego domu i spostrzegł siedzącą przy biurku młodą dziewczynę, której główkę widział w okienku.

Miała ona około dziesięciu lat i była tak podobną do pani Dilois, że nie było możności pomylenia się, sądząc że jest jej córką. Pomimo piękności, jakaś troska i przedwczesna dojrzałość starszą czyniły tę młodą główkę. Czyliżby pani Dilois miała być zbyt surową? — zapytał Luizzi samego siebie. A jednak wiele miłości znajdowało się w spojrzeniu, które ku niej zwróciła. Dziecię to wtenczas dopiero oderwało oczy od papieru, kiedy zapytała się starego komisanta, który pisał w innym kącie:

— Po czemu wełna posłana do La Roque.

— Zawsze po dwa franki.

— Dobrze — powiedział Karol, mieszając się do rozmowy; — daj mi fakturę, ja sam położę cenę.

Gdyby Szatan był tu obecny, wyjaśniłby znaczenie tych wyrazów. Luizzi przypuszczał, że to jest niezadowolenie. Ten przystojny Karol, tak niewolniczo posłuszny rozkazom pani Dilois był według mniemania Armanda kochankiem, a przynajmniej zakochanym; ukazanie się wytwornego barona, mogło go zaniepokoić i Luizzi przypisywał obawie, którą mogła wzniecić jego osoba, gniew jaki Luizzi dostrzegł w wyrazach komisanta. Armand się mylił: to dusza kupiecka wywołała to przerwanie, w obecności człowieka który przybywał w celu sprzedaży wełny, nieużyteczną rzeczą było mówić, po jakiej cenie się ją odsprzedaje. To właśnie Karol chciał powiedzieć.

Wkrótce przybyła pani Dilois. Luizzi mógł z bliska się jej przypatrzeć: zachwycająca to była kobieta, a ramy w jakich była umieszczona lepiej jeszcze wykazywały niezwykłe przymioty jej osoby. Wysoka, kształtna, kibić wysmukła, oczy ciemne, omdlewające z długimi czarnymi rzęsami jako rozkoszna zasłona, która, zdaje się, tylko silna dłoń gniewu unieść może, nóżka drobna, którą z rozkoszą widzieć dozwala, ręce białe z różowymi paznokciami, miała powierzchowność tak obcą pomiędzy surowymi postaciami robotników i księgową twarzą komisanta, że Luizzi przyszedł do przekonania, że ona musi być córką zubożałej, szlacheckiej rodziny, która weszła w niewłaściwy związek dla podniesienia upadłej fortuny. Przybrał więc względem niej ton równości, który wydał się w oczach pysznego barona, najzręczniejszym pochlebstwem.

Odpowiadając jedynie tylko powabnym uśmiechem na zwykłe i błahe słowa grzeczności, pani Dilois poprosiła barona, ażeby się udał za nią i otworzywszy drzwi kluczem, który wyjęła z kieszeni fartuszka, wprowadziła go do oddzielnego pokoju. Postać, ruchy, omdlałość tej kobiety były tak miłosne, że baron spodziewał się zobaczyć buduar niebieski pełen zapachu, zamknięty w pośród zakurzonych zabudowań biura, tak jak miłosna myśl pośród suchych zajęć handlowych. Buduar był także biurem Zmrok, który w nim panował, pochodził z grubej warstwy kurzu znajdującej się na szybach okien zakratowanych. Biurko czarne, kasa żelazna z potrójnym zamkiem, fotel biurowy wybity safianem, kilka krzeseł słomą wyplatanych, takie to było umeblowanie tego przybytku, który Luizzi wyobrażał sobie tak przyjemnie tajemniczym. Bez wątpienia widok ten powinien był rozwiać piękne marzenia Armanda de Luizi, ale w braku świątyni bogini pozostała, ażeby utwierdzić wiarę barona i pani Dilois, lekko przechylona w swoim fotelu, z ręką drobną, położoną na księdze kasowej, z nóżkami lękliwie spoczywającymi na zimnej i wilgotnej posadzce ceglanej, wydała się Armandowi aniołem wygnanym, pięknym kwiatem zapomnianym pomiędzy kolczastymi roślinami. Doznał dla niej takiego uczucia, jakie w nim wzniecił widok róży białej, którą jakiś szewc partacz postawił na oknie pomiędzy doniczką geranii z jednej strony i powojem z drugiej. Luizzi kupił różę i kazał ją postawić w wazonie porcelanowym na konsoli swojego salonu. Róża uschła, ale uschła z godnością, Luizzi zyskał nieco sławy rycerskości.

Baron nie był w możności zakupienia pochylonego kwiatu, który się przed jego oczami znajdował, ale możeby mógł go zerwać. Przyszła mu więc zachcianka stać się jakby gwiazdą na tym pochmurzonym niebie, rzucić błyszczące wspomnienie w ten zimny cień życia.

D. c. n.

Bezrobocie

Trwające od przeszło 4-ch lat poprawa koniunktur gospodarczych odsłoniła strukturalny charakter bezrobocia, panującego w gospodarce światowej. Nie należy oczywiście iść zbyt daleko w tego rodzaju ujmowaniu zjawiska bezrobocia i uważać, że bezrobocie jest „wynalazkiem" ostatnich kilkunast ulat, czy też „wynalazkiem" epoki kapitalistycznej. Bezrobocie istniało i to w dużych rozmiarach, stale we wszystkich ośrodkach silniej rozwiniętej gospodarki złożonej i wymiennej. Jako zagadnienie ogólno-gospodarcze zostało jednak w całej pełni uchwycone dopiero od czasu wprowadzenia szczegółowych statystyk zatrudnionych i bezrobotnych oraz od czasu wprowadzenia instytucji ubezpieczenia od bezrobocia itp.

Tak czy inaczej obserwujemy od czasu wojny, iż bezrobocie jest zjawiskiem chronicznym. Nie znika ono nigdy całkowicie, a niezależnie od kolejno przechodzących jak fale okresów gospodarczej poprawy i depresji, cyfry ogólnej liczby bezrobotnych w świecie wzrastają.

Okresy poprawy wskazują najwyraźniej, że mimo znacznego wzrostu produkcji, nie nadąża za nim proporcjonalny wzrost zatrudnienia.

Zjawisko to, jeżeli chodzi o światowe rynki pracy, nie stanowi żadnej zagadki. O kształtowaniu się stanu zatrudnienia decyduje nie tylko wysokość produkcji, ale także liczba rąk do pracy, konieczna do wytworzenia pewnej ilości dóbr. W miarę postępu techniki maszynowej, liczba rąk do pracy potrzebna przy poszczególnych procesach wytwórczych maleje i gdyby nie powstawanie coraz nowych potrzeb konsumcyjnych, a co za tym idzie coraz nowych gałęzi wytwórczości, stan zatrudnienia wzrastałby jeszcze powolniej.

O wysokości bezrobocia decyduje z kolei nie tylko ilość rąk do pracy potrzebne przy produkcji, ale także ruch naturalny ludności. Jeżeli ludność pewnego kraju bardzo szybko wzrasta, to nawet znaczny wzrost wytwórczości — pociągający za sobą niemal analogiczny wzrost zatrudnienia — nie może zapobiec, by na długiej fali bezrobocie nie wzrastało.

Te proste i podstawowe elementy gospodarczo-społeczne musiały wywrzeć decydujący wpływ na politykę gospodarczą poszczególnych państw. Państwa te dążą do zmniejszenia liczby bezrobotnych. W tym celu ogólnie stosuje się politykę prowadzenia na wielką skalę robót publicznych, przedsiębierze wielkie inwestycje, które podnoszą potencjał gospodarczy kraju i w ten sposób umożliwiają nie tylko bezpośrednie zatrudnienie pracowników, ale rozszerzają równocześnie pośrednio ogólną chłonność rynków pracy. Jest to tym bardziej racjonalne, że wobec przyjętego przez państwo obowiązku płacenia bezrobotnym zasiłków, kapitały używane na ten cel mogą być przeznaczane przy robotach publicznych na cele produkcyjne.

Szczególnie skuteczną może być polityka zwalczania przez państwo bezrobocia w krajach takich jak Polska, gdzie obejmuje ono swoim zasięgiem stosunkowo szczupłe zastępy pracowników, gdzie natomiast niski poziom wyekwipowania kraju, oraz słaby stopień uprzemysłowienia czynią politykę inwestycyjną szczególnie korzystną i rentowną i umożliwiają przerzucenie wielkich mas ludności z roli do przemysłu.

R. B.

Epidemia róży
W STOLICY

W ostatnich dniach zauważono w Warszawie kilkanaście przypadków zachorowań na różę. Powodem jest zakażenie zadraśnięć, ran i t. d.

Wskazane jest zachowywane specjalnych środków ostrożności przy wszelkich skaleczeniach.

W Rzymie podziemnym
i w stolicy Italii

Korespondencja własna „Expresu Zagłębia".

Rzym, w kwietniu.

Katakumby! pojęcie to zrasta się całkowicie z Rzymem i przypomina czasy wczesnego chrześcijaństwa, kiedy wyznawcy nowej wiary chronili się przed prześladowaniemCezarów do podziemnych lochów, by tam odprawiać obrzędy religijne. Znane są powszechnie katakumby św. Kaliksta i św. Agnieszki, dostępne dla turystów, lecz nie wszyscy wiedzą, że te dwa kilometry lochów, które można zwiedzić, stanowią zaledwie jedną sześćdziesiątą podziemnego Rzymu! Pod wszystkimi prawie dzielnicami miasta plączą się podziemne korytarze, pełne szkieletów, ołtarzy, figur świętych i grobowców.

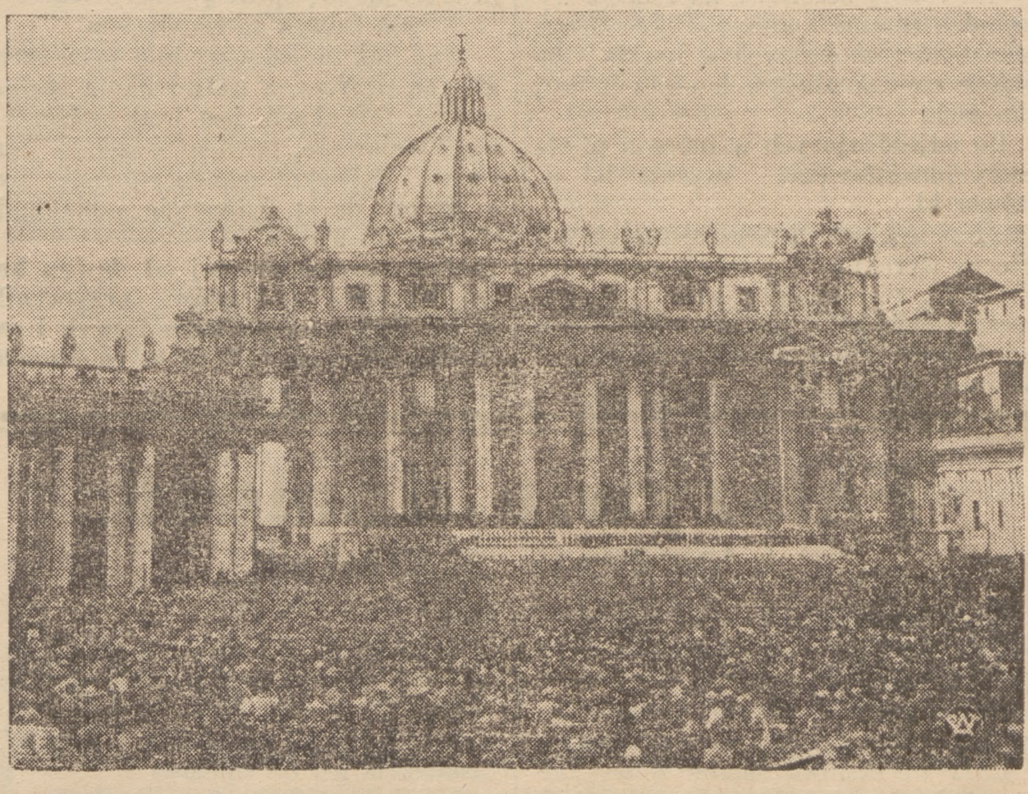
Nie wszystkie bynajmniej katakumby są pochodzenia chrześcijańskiego. Jak wykazują najnowsze badanie, również i wyznawcy innych religij w różnych okresach zbierali się w bezpiecznyc miejscach pod ziemią, celem sprawowania kultu.

Przed świętami wielkanocnymi odkryto nowe, obszerne katakumby, których długość nie została jeszcze określona, bowiem spenetrowanie wszystkich rozgałęzień korytarzy jest niemożliwe ze względu na bezpieczeństwo. Odkrycie nastąpiło w oryginalnych okolicznościach. W południowo-wschodniej części miasta, przez via Catania przejeżdżał sznur samochodów, wioząc masę niezwykle ciężkiego żelastwa. W pewnej chwili bruk zaczął się usuać pod kołami aut i tylko dzięki natychmiastowemu przyśpieszeniu tempa ulica nie zawaliła się.

Komisja techniczna stwierdziła, że pod ulicą znajdują się ogromne i dotychczas nieznane katakumby. Przeprowadzono natychmiast wstępne badania, które doprowadziły do rewelacyjnych wyników, okazało się bowiem że są to katakumby kartagińskie.

Najciekawsze jest wysokie i rozległe pierwsze piętro. Ściany pokryte są częściowo jeszcze zachowanymi płaskorzeźbami, przedstawiającymi, jak się wydaje, sceny z życia Kartaginy i dawnej świetności tego miasta. Uczeni włoscy rozważają obecnie kwestię, co mogło się tu dawniej mieścić, przy czym postawiono szereg hipotez. **Wielki znawca starożytnego Rzymu, prof. Gioberti, przypuszcza, że po zniszczeniu Kartaginy Punici zachowali jakąś ściślejszą organizację, która tu miała swój punkt zborny.**

Obecnie zabezpiecza się sklepienia, po czym będzie można przystąpić do ściślejszych i skrupulatniejszych badań, które doprowadzą do rozwiązania tej pasjonującej zagadki. Obecnie ustalono tylko z wszelką pewnością, że katakumby te pochodzą z końca drugiego lub z początku pierwszego wieku przed Narodzeniem Chrystusa i że były używane aż do końca trzeciego wieku naszej ery.



Tłumy wiernych m. in. pielgrzymów z Polski, skupione przed bazyliką św. Piotra.

Ustępstwa na rzecz Żydów
Projekt połączenia
Palestyny i Transjordanii

BAGDAD, 16.5. Odbyła się tu narada pomiędzy czołowymi działaczami z rozmaitych krajów arabskich. W wyniku narady zatrzymano się na następującym projekcie, jako maksimum ustępstw na rzecz żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Palestyna i Transjordania zostają połączone w jedną całość państwową i pojęcie żydowskiej siedziby rozszerzona na tę całość. Żydzi otrzymają autonomię w sprawach wyznaniowych i oświaty publicznej oraz udział procentowy w organach przedstawicielskich (ogólnokrajowych) jak również stanowisko min. dla spraw żydowskich w gabinecie. Nowe państwo pozostaje arabsko-muzułmańskim.

Na froncie politycznym

POLSKA AKCJA PATRIOTYCZNA

W Warszawe odbyło się zebranie grona osób, należących do kilku stronnictw politycznych, stojących na gruncie narodowym, które doprowadziło do utworzenia grupy politycznej pod nazwą „Polskiej Akcji Patrotycznej". Polska Akcja Patriotyczna ma za zadanie skupianie osób nrodowości polskiej, religii chrześcijańskiej, należących do różnych kierunków politycznych, a stojących na gruncie bezwzględnej lojalności wobec państwa polskiego i pragnących znaleźć wspólną platformę ideową dla tych wszystkich kierunków politycznych które są w Polskiej Akcji Patriotycznej ideowo reprezentowane. Żaden z członków P.A.P. nie występuje w jej obrębie jako delegat czy jako formalny przedstawiciel jakiegokolwiek ugrupownaia politycznego, lecz bierze w Akcji udział jako jednostka reprezentująca tylko poglądy wyznawane przez niego.

PRZEMÓWIENIE GEN. ROJI.

Gen. Roja wygłosił w Warszawie referat na temat „Idea Legionów a sprawiedliwość społeczna" w którym zanalizował, w imię jakich haseł społecznych formowały się i walczyły Legiony, podając szereg ciekawych przyczynków. Generał Roja stwierdził, że ideologia sprawiedliwości społecznej Legionów nie straciła ze swej wartości, zmienili się tylko ludzie, jako jej wykonawcy. Masy polskie są zdrowe i wierzą, że nadejdzie chwila realizacji haseł, za które ginęli najlepsi synowie Ojczyzny. Poddał surowej krytyce totalizm, dyktatury, elitaryzm, komunizm nadużycia z groszem publicznym, brak praworządności. Podkreślił zasługi, szczególnie mas chłopskich, podkreślając że chłop dzisiejszy rożni się poważnie od dawnego.

ZJEDNOCZENIE DEMOKRATYCZNE.

W związku z wyborami nowego zarządu Bratniej pomocy studentów Wolnej Wszechnicy Polskiej w Warszawie, zostały zgłoszone trzy listy, a mianowicie: „Zjednoczenia Demokratycznego", złożonego z przedstawicieli młodzieży wiciowej, PPS i Klubu Demokratycznego, drugiej — złożonej z przedstawicieli ONR, ZMP, trzeciej - Zw. Pol. Młodz. Demokratycznej (siewowcy). Największą ilość podpisów zgromadziła pierwsza lista.

POGŁOSKI O GEN. HALLERZE CAŁKOWICIE NIEPRAWDZIWE.

Podana wiadomość, jakoby gen. Haller miał ustąpić z prezesury Stronnictwa Pracy a jego miejsce miał zająć gen. Kukiel, jak miała możność stwierdzić P.A.A., nie odpowiadają prawdzie.

138 tys. daje Śląsk
NA REGULACJĘ PRZEMSZY, BRYNICY I WISŁY

Na wczorajszym posiedzeniu Rady wojewódzkiej zatwierdzono projekt dalszej regulacji rzeki Przemszy, Brynicy i Wisły kosztem 198.000 zł.

——oOo——

Sprofanował zwłoki
W CELACH RABUNKOWYCH

We wsi Tczów, w pow. kozienickim, sprofanowany został grób ś. p. Adama Dygasa, zmarłego przed kilku dniami mieszkańca pobliskiej wsi Wincentow.

Nieznany sprawca odkopał trumnę, zdjął ze zwłok odzież i obuwie, poczym zakopał trumnę z powrotem.

——oOo——

Trzy ludzkie życia
ZA 20 DOLARÓW I 30 ZŁOTYCH.

Onegdaj zaalarmowana została policja kowelska zbrodnią na tle rabunkowym, jakiej dokonano na futorach Grabowskich w gminie Krymno.

Uzbrojonych 2 bandytów wlamało się przez okno do miejscowego gospodarza Teodora Szulgaczyka i zażądało wydania pieniędzy. Bandyci spotkali się prawdopodobnie z oporem domowników. By opór ten przełamać, dokonali strasznej masakry i zastrzelili na miejscu 60-letniego Teodora Szulgaczyka, jego 54-letnią żonę oraz syna ich 32-letniego Konrada, drugiego syna — 18-letniego Aleksego ciężko pobili i zostawili w stanie beznadziejnym.

Po dokonaniu masakry bandyci zrabowali w gotowce 20 dolarów amerykańskich oraz 30 zł. i zbiegli w nieznanym kierunku.

Jak ustalono, morderstwa dokonało 2 groźnych i oddawna poszukiwanych bandytów, Darczyk i Derkacz, pochodzący z terenu powatu Kamień Koszykarskiego. Pościg za bandytami trwa.

Kto ma budować dworce autobusowe?

POTRZEBA BUDOWY DWORCA W SOSNOWCU

Jak się dowiadujemy, na nadchodzącym ogólnokrajowym zjeździe w sprawie komunikacji miejscowej w Warszawie (19, 20 i 21 maja) omawiana będzie obszernie m. in. sprawa budowy dworców autobusowych w Polsce.

Problem ten, tak istotny w chwili obecnej ze względu na przyznane ulgi inwestycyjne w tej dziedzinie, ujęty zostanie w ramy osobnego referatu, który zanalizuje szczegółowo kwestię, kto ma budować i przeprowadzić organizację dworców autobusowych.

Referent wysunąć ma koncepcję, według której najbardziej do tego predystyngowanymi byłyby lokalne związki propagandy turystycznej, zainteresowane w zwiększaniu napływu przyjezdnych i turystów. Związki te mogłyby, zdaniem referenta, rozpocząć silną propagandę ruchu autobusowego w ogóle, a jednocześnie posiadają niezbędny aparat dla obsługi turystów i pasażerów autobusowych, rozporządzając również przeważnie pokaźnymi podstawami materialnymi. Ja kwiadomo — związek krakowski organizuje np. już od przeszło 10 lat dworce autobusowe i obecnie prowadzi dworca w Krakowie, Radomiu i Tarnowie.

Akcji komunikacji autobusowej i obsługi oraz budowy dworców patronować miałaby Liga Popierania Turystyki, która zresztą, jak wiadomo, buduje obecnie wielki garaż dla samochodów i autobusów w Zakopanem.

Jeśli i dzie o Sosnowiec już niejednokrotnie poruszaliśmy potrzebę budowy specjalnego dworcca autobusowego, którego brak daje dotkliwie odczuwać.

Stacjonowanie bowiem autobusów na placu dworca kolejowego stwarza tam niepotrzebny ruch i naraża przechodniów na niebezpieczeństwo wypadku. Dworzec taki winien powstać na którymś z placów leżących na uboczu.

Wyjazd bezrobotnych na Polesie

z gminy Pilica

Na roboty sezonowe na Polesie wyjechał z terenu gminy Pilica drugi transport bezrobotnych w liczbie 196 mężczyzn, rekrutujących się z b. wojskowych,

Do odjeżdżających w imieniu p. starosty powiatowego, przemawiał p. Odworski.

Przy rekrutacji bezrobotnych był obecny dyrektor wojewódzkiego biura F. P., p. Piwowoński, który równocześnie zwiedził nieczynne od 8-miu lat fabryki papieru w Sławniowie i Wierbce koło Pilicy.

interesując się sprawą unieruchomienia fabryk i bezrobociem.

Jak już niejednokrodnie pisaliśmy główną przyczyną wstrzymania ruchu w tych fabrykach, jest brak połączenia kolejowego, bowiem wszelkie surowce i fabrykat transportowane były końmi do st. Zawiercie, oddalonej około o 18 klm.

Budowa projektowanej od dawna kolei Zawiercie — Kozłów, przyczyniłby się do uruchomienia fabryk i zatrudniania około tysiąca bezrobotnych

Fałszywie donieśli

i fałszywie zeznawali

W Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się rozprawa przeciwko cieśli z Wojkowic Komornych w powiecie będzińskim Stanisławowi Kuśmierzowi i jego żonie Antoninie, oskarżonym o fałszywe doniesienie i złożenie fałszywych zeznań w charakterze świadków.

Małżonkowie Kuśmierzowie zaciągnąwszy dług u swej sąsiadki Janiny Wicher w kwocie kilku tysięcy złotych, nie chcieli go spłacić. Gdy W. zaskarżyła ich do sądu,

Kuśmierzowie wnieśli skargę do Prokuratury, oskarżając Wichrównę o usiłowanie powtórnego ściągnięcia należności, twierdząc, iż dług już uiścili, na co przedstawili sfałszowane pokwitowania wierzycielki. Okoliczności te, małż. Kuśmierzowie potwierdzili podczas badania ich w prowadzonym przeciwko Wichrównej dochodzeniu.

Sąd skazał Stanisława Kuśmierza na cztery lata więzienia i 200 złotych grzywny, pozbawiając go jednocześnie praw na lat pięć, żonę zaś jego na rok więzienia.

Po odczytaniu wyroku Kuśmierz został aresztowany na sali rozpraw i przewieziony do więzienia w Będzinie

Uproszczenia w ubieganiu się

o rentę inwalidzką

Gdy pracownik umysłowy ubezpieczony na wypadek choroby jest skutkiem przedłużającej się choroby niezdolny do pracy a leczy go lekarz domowy przewiduje że niezdolność ta przedłuży się ponad 26 tygodni przyczym ubezpieczony posiada uprawnienia do świadczeń w ubezpieczeniu emerytalnym (przybyte 60 miesięcy składkowych) wówczas na dwa tygodnie przed upływem 26 tygodniowego okresu choroby połączonej z niezdolnością do pracy, ubezpieczalnia społeczna z urzędu zawiadamia ubezpieczonego o możliwości ubiegania się o rentę inwalidzką i pomoc leczniczą Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Ubezpieczalnia przeprowadza równocześnie czynności przygotowawcze aby w razie zgłoszenia przez ubezpieczonego pracownika umysłowego roszczeń o rentę inwalidzką akta sprawy mogły być jak najszybciej przesłane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Nacz. Dziewulski

NA INSPEKCJI W ZAGŁĘBIU.

W Zagłębiu bawią naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia dr. Dziewulski i naczelnik wydziału komunikacyjno - budowlanego inż. Tymiński

Nacz. Dziewulski w towarzystwie prez. Izydorczyka i inż. Budzkiego przeprowadził wczoraj inspekcję stanu sanitarnego i estetycznego wyglądu miasta Będzina.

—oOo—

Swięto pieśni

W CZELADZI.

Na placu szkolnym przy ulicy Będzińskiej w Czeladzi odbyło się święto pieśni, zorganizowane przez szkoły czeladzkie.

Dzieci szkolne po wysłuchaniu nabożeństwa w kościele i złożeniu wieńca przed pomnikiem przy ul. Milowickiej, odśpiewały z towarzyszeniem orkiestry tow. „Saturn" „Hymn hutników", Hasło górnicze, Jadą Ułani, Krakowiaka i Pierwszą Brygadę.

Święto pieśni wypadło udatnie w Czeladzi.

Orkiestrą dyrygował p Dudkiewicz nad całością czuwała p. H. Szczerbowa.

Przy zorganizowaniu święta pieśni dużą pomoc okazał dyr. Mieszczanowski.

Zabił pijanego gościa

prądnicą od sikawki

W związku z głośnym w powiecie zawierciańskim zabójstwem Ignacego Czarneckiego, dokonanym przez komendanta straży ogniowej w Jastrzębiu, Józefa Pałasińskiego, odbyła się wczoraj rozprawa w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu.

Zabójsto było wynikiem zajścia na zabawie strażackiej między Pałasińskim a śp. Czarneckim.

Czarnecki, podochocony alkoholem zaczepiał tańczących, którzy odnieśli się do komendanta straży o utrzymanie porządku na zabawie Pałasiński, zapewniwszy gości, że zrobi z pijanym „porządek", schwycił za prądownicę od sikawki i uderzył nią Czarneckiego w głowę.

W dziesięć dni potem Czarnecki zmarł na skutek ropnego zapalenia mózgu, powstałego od urazu.

Sąd uznał na podstawie przewodu sądowego, że Pałasiński dokonał zabójstwa, przekraczając obronę konieczną i skazał go na trzy lata więzienia

Jeszcze echa napadu

na lokal Stronnictwa Narodowego

W dniu 23 stycznia 1938 roku do lokalu Stronnictwa Narodowego przy ulicy Będzińskiej 9 w Sosnowcu, gdzie odbywał się opłatek członkowski, wtargnęło kilku osobników, którzy wybili w lokalu szyby, porozbijali naczynia stołowe i uszkodzili kilka taboretów.

Z pośród awanturników policja zatrzymała czterech mieszkańców Pogoni: Stanisława Jagusiaka (Wielka 32), Mieczysława Sumerę (Wielka 17) oraz Edwarda i Teodora Widerów (Rybna 27), których Starostwo Grodzkie w Sosnowcu w trybie postępowania administracyjnego skazało na areszt do trzech tygodni.

Zajście to było obecnie przedmiotem rozprawy karno - administracyjnej w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu, który uchylił orzeczenie Starostwa i skazał Jagusiaka i Edwarda Widerę na 30 zł. grzywny z zamianą w razie niezapłacenia na sześć dni aresztu, pozostałych zaś oskarżonych uniewinnił.

Drzazgi

Dlaczego koniecznie pióra?

Wyczytaliśmy wczoraj w dziennikach, że od 1 lipca br. mają urzędnicy państwowi otrzymać odznaki służbowe. Będą to jak omawiała wspomniana wiadomość:

„Odznaki, wykonane estetycznie z białego posrebrzanego metalu oksydowanego na stare srebro. Na emaliowanej tarczy będzie widniał wieniec laurowy, orzeł i dwa skrzyżowane gęsie pióra (!). Na klamrze, spinającej wieniec będą wyryte cyfry, oznaczające kategorię urzędnika".

Bardzo pięknie, widać życie wytworzyło konieczność zdobienia piersi urzędujących urzędników temi insygniami.

Ale — jest bowiem, ale i to podnoszę pro domea, jako dziennikarz. Przyzwyczaiłem się bowiem od lat 30 uprawiając mój dosłowny zawód, iż właśnie on związany jest podobno z piórem. Coraz bardziej symbolicznym bo zastępuje je coraz częściej maszyna do pisania, z rozkoszną doczepką, tj. np. piękną panią Ziutą.

Symbol jednak pozostał i ze wszystkich dobrodziejstw oraz zawodowmego zawodu najbardziej się do niego przyzwyczaiłem, uważając je jako jego część integralną.

Teraz dowiedziałem się, że każdy urzędnik będzie miał do niego prawo i to nawet do dwuch piór na oficjalnej odznace! Czy istotnie pomysłowość św. Biurokracego, która wypociła wspomnianą odznakę, nie mogła zdobyć się na inny symbol?

Czy naprawdę wszyscy urzędnicy mają tak bardzo do czynienia z piórem, a więc konceptem, do pewnego stopnia twórczością, interpretacją itp., wreszcie nie jałową pisaniną.

Pióro, to niby nasze, ludzi piszących, miało pochodzić ze skrzydła pegaza, a tymczasem obecnie przejść ma na klapę, nawet jakiegoś skryby urzędniczego, co to ani me, ani be, a pisze jednakowe kawałki przez lat 35.

Przecie można było mu dać inny symbol nawet dostojniejszy, bardziej rzeczowy, a pióro zostawić tym, którzy zwani poufale „gryzipiórkami", ciągną z niego treść swoich myśli, życia, a także i wiele nierzadko goryczy.

Stanowczo należało utrzymać dawną granicą między „ludźmi pióra" a ludźmi, posługującymi się piórem. — Mimo pozorów analogii to jednak nie wszystko jedno! („IKC")

—oOo—

Przy głośniku

„Ludzie, którzy żyją z odpadków"

W AUDYCJI ZAGŁĘBIOWSKIEJ.

Dziś w audycji „Zagłębie Dąbrowskie ma głos" p. Kazimierz Olszewski wygłosi interesującą pogadankę pt. „Ludzie, którzy żyją z odpadków" Są to nieznane szczegóły z życia hałdziarzy, o których, jak się okazuje można zebrać wiele ciekawego materiału. Po pogadance kronika wypadków bieżących.

PIĘKNY CZYN CZŁOWIEKA PRACY.

Jak się dowiadujemy, do Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju w Warszawie zgłosił się w dniu obchodu trzeciej rocznicy zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego, pracownik warsztatów Dyrekcji Tramwajów i Autobusów Miejskich w W-wie, p Wacław Staniszewski i złożył sumę 110.— zł. na kupno odbiornika radiowego dla jednej ze szkół powszechnych na Kresach Wschodnich.

P. Staniszewski uzbierał — znaczną w stosunku do jego skromnych dochodów — sumę — 110.— zł. z zarobków za godziny nadliczbowe. Składając swą ofiarę w dn. 12 maja, p. Staniszewski pragnął w ten sposób uczcić pięknym czynem pamięć pierwszego Marszałka Polski.

Należy podkreślić z uznaniem, że p. Staniszewski i w latach poprzednich ofiarował stosunkowo dość znaczne sumy na Fundusz Budowy Pomnika Marszałka Piłsudskiego w W-wie, na LOPP., FON. i inne cele publiczne.

Otwarcie domu noclegowego w Sosnowcu

dla dzieci bezdomnych

Staraniem miejskiego komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą w Sosnowcu został otwarty na Pogoni przy ul. Staropogońskiej dom noclegowy dla dzieci bezdomnych.

Poświęcenia domu noclegowego dokonał ks. prałat Pędzich. Imieniem komitetu powitała gości okolicznościowym przemówieniem prezeska M. Konieczna.

W przemówieniu swoim prez. Konieczna zaznaczyła, że duży wysiłek swej pracy komitet wkłada na walkę z żebractwem i włóczęgostwem wśród dzieci. W tym celu komitet prowadzi już „Świetlicę" i „Gniazda", w których dzieci bezdomne są dożywiane. Obecnie zaś dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się władz wojewódzkich i zarządu miejskiego w Sosnowcu można było otworzyć Dom noclegowy, który jednocześnie będzie „Izbą zatrzymania". Dom noclegowy mieści się w jednopiętrowym budynku i posiada 4 pokoje z kuchnią. Narazie umieszczono w nim 12 łóżeczek.

Dzieci w czasie pobytu w Domu noclegowym otrzymywać będą gorącą strawę.

Kierownictwo domu noclegowego powierzono p. I. Doboszównie.

Następnie zabrał głos gospodarz miasta prez. J. Kaczkowski, który w przemówieniu podkreślił potrzebę domu noclegowego i jego znaczenie wychowawcze dla dzieci bezdomnych.

Ponadto okolicznościowe przemówienie wygłosił inspektor szkolny p. Luchowiec, życząc zarządowi komitetu opieki nad młodzieżą w Sosnowcu dobrych wyników w dalszej pracy.

W uroczystości wzięło udział wielu przedstawicieli miejscowych instytucyj i organizacyj, między innymi: ks. kan. Jankowski, dyr. Lewandowska, insp. Luchowiec, kier. Barański oraz zarząd komitetu opieki nad dziećmi i młodzieżą w osobach pp.: M. Konieczna — przewodnicząca, Kaczkowska i Almstaedtowa — wiceprzewodniczące, ks. kan. Jankowski, insp. Luchowiec, Łukowska, Jaguczańska Medwedzka, Strzeszewska, Wojciechowska, mgr. Zarzycki i nacz. Baradziej.

Uroczystość zakończono wspólną fotografią.

Swięto motocyklowe

POLSKI.

Dorocznym zwyczajem odbędzie się w tym roku w Warszawie Święto Motocyklowe.

W roku bieżącym Święto to odbędzie się w dniu 22 maja nadzwyczaj uroczyście o rozmiarach imponujących.

Z tej okazji odbędą się w Warszawie ogólnopolskie wyścigi motocyklowe w Alei Niepodległości oraz Zjazd turystyczny plakietowy do Warszawy. Meta zjazdu na placu Marszałka Piłsudskiego, gdzie do zebranych z całej Polski motocyklistów przemówi Generał Burhardt-Bukacki, prezes Polskiego Związku Motocyklowego. Tamże odprawiona zostanie polowa Msza Św.. Z placu Marszałka Piłsudskiego motocykliści zwartą kolumną udadzą się na Zamek celem złożenia hołdu Głowie Państwa, dalej podążą z wieńcem do Belwederu oraz złożą hołd Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.

Aby zadokumentować siłę sportu motocyklowego, Zarząd Okręgowego Związku Motocyklowego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, jako organizator z obu Zagłębi do Warszawy, wzywa wszystkich motocyklistów tak zrzeszonych jak i niezrzeszonych do jak najliczniejszego udziału w Święcie motocyklowym Polski i w ten sposób zamanifestowania stolicy spoistości sportu motocyklowego.

Zbiórka do odjazdu do Warszawy odbędzie się w Katowicach na placu Marszałka Piłsudskiego w dniu 21 maja o godzinie 15-e, a odjazd po odprawie o godz. 15-ej min. 15. Wszelkich informacyj udzielają kluby miejscowe oraz sekretariat OZM. w Sosnowcu, ul. Orla 5, telefon 617-72.

——oOo——

Zamknięcie komunikacji

NA UL. 1 MAJA I LUDWIKA W SOSNOWCU.

Starostwo Grodzkie Sosnowieckie wydało następujące zarządzenie:

1) Wstrzymuje się ruch wszelkich pojazdów na ul. 1-go Maja i Ludwika w Sosnowcu na czas przebudowy tej drogi.

2) W czasie zamknięcia ruchu objazd winien odbywać się ulicami 3-go Maja, Wawel, Sielecką i Narutowicza.

3) Winni naruszenia przepisów niniejszego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej. Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

——oOo——

Kwintet krwawych mścicieli

Tejemniczy list otrzymał mieszkaniec Zawiercia

I w Zawierciu znaleźli się naśladowcy amerykańskich gangsterów.

Onegdaj jeden z mieszkańców Zawiercia Jaworski Wł. zam. przy ul. Porębskiej 33 otrzymał tajemniczy list, w którym w słowach stanowczych „Kwintet Krwawych Mścicieli „Thomatos", groził mu zabójstem w ciągu 2 miesięcy, o ile w dniu 28 maja rb. o g. 9 wiecz. nie odbierze z miejscowej poczty paczki, nadanej pod jego adresem.

Przypuszczać należy, że albo ma się tu do czynienia ze złośliwym żartem, albo też z jakimiś domorosłymi gangsterami. Dodać należy, że Jaworski jest człowiekiem zupełnie biednym

Wiadomości bieżące

Środa 18 Maj

Dziś: Feliksa
Jutro: Piotra Cel.
Wschód słońca: 3,38
Zachód słońca 7,.8

DYŻURY NOCNE APTEK W SOSNOWCU.

Dnia 18 maja nocne dyżury pełnią następujące apteki:
H. Kogowskiego, ul. Małachowskiego 12
W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Jutro 19 bm. o godz. 20.30 — jeden gościnny występ Teatru Krakowskiego im. Antoniny Hoffman. Afisz zapowiada arcywesołą lekką komedię Arnolda i Bacha pt. „Pod zarządem przymusowym", która jest wielkim sukcesem Teatru Letniego w Warszawie. Udział biorą pp. M. Danowska, Z. Hyczewska-Markowska, M. Grabowska, H. Rajkowska, M. Tylczyńska, E. Buratowski, J. Dwornicki, C. Kondracki, St. Marecki, T. Bajkowski i in. Kapitalne sytuacje i dowcipy wywołują bezustanny śmiech na widowni. Ceny miejsc od 50 gr. do 3 zł. Bilety wcześniej sprzedaje firma Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61824

— **DANCING-BRYDŻ W SOSNOWCU** Dancing - brydż organizowany przez koło opieki przy gimnazjum im. Plater w Sosnowcu, będzie zabawą jedyną w swoim rodzaju. Pierwszorzędna orkiestra lśniąca posadzka — to atrakcja dla tancerzy. Na brydżystów czekać będą stoliki. W zabawie po raz pierwszy w roli „dorosłych panien" wezmą udział tegoroczne absolwentki szkoły, najmłodsze maturzystki.

Komitet zabawy zaprasza wszystkich którzy interesują się życiem młodzieży, maturzystów innych szkół i ich rodziców Zaproszenia otrzymać można w sekretariacie szkoły (Wawel 1, tel. 62696). Wejście zł. 3 od osoby.

Samobójstwo szofera

W SOSNOWCU

Wczoraj donosiliśmy o samobójstwie St. Rataja — szofera zamieszkałego przy ul. 3-go maja 40 w Sosnowcu

Powodem samobójstwa Rataja miało być rzekomo wypowiedzenie mu pracy.

Obecnie dowiadujemy się, że Rataj pracował do ostatniej chwili, przyczyny więc popełnienia samobójstwa należy szukać gdzieindziej.

Kto przejechał najwięcej kilometrów

Dyr. Frolewicz z Sosnowca na trzecim miejscu

Turyści automobilowi ubiegają się corocznie o palmę pierwszeństwa w dziedzinie ilości przejechanych kilometrów. Konkurs taki organizowany jest przez Touring Klub.

Obecnie ogłoszono już wyniki za rok ubiegły, przy czym pierwsze miejsce i plakietę złotą zdobył znany miłośnik automobilizmu, p. wiceminister F. Świtalski, który przejechał 28.113 km. Na drugim miejscu uplasował się p. J. Rozenblatt z Łodzi, przejeżdżając 20.700 km.,— trzeci był dyr. Frolewicz z Sosnowca z 18.741 km.

Odroczenie rozprawy

URZECIWKO WÓJTOWI, SOŁTYSOWI I 4 SEKWESTRATOROM.

Rozpoznawana w ub. tygodniu przez Sąd kręgowy w Sosnowcu sprawa przeciwko wójtowi, sołtysowi oraz czterem sekwestratorom gminy olkusko-siewierskiej, oskarżonym o popełnienie nadużyć w zarządzie gminnym, przy czym sołtys i sekwestratorowie dopuścili się defraudacyj, sięgających kwoty trzydziestu kilku tysięcy złotych, — została odroczona.

Oskarżeni nie przyznali się do winy podczas zaś ich wyjaśnień okazała się konieczna obecność biegłego buchaltera. Ponieważ biegłym wyznaczonym przez sąd był p. Juda, biorący obecnie udział w egzaminach maturalnych, sąd wydał orzeczenie odraczające rozprawę na inny termin.

——oOo——

Z Zawiercia

Zjazd wójtów i sekretarzy

GMINNYCH W ZAWIERCIU

Wczoraj, w sali wydziału powiatowego odbył się zjazd wójtów i sekretarzy gminnych, powiatu zawierciańskiego.

Podczas parogodzinnych obrad omówiono bardzo wiele różnych spraw, dotyczących samorządu gminnego oraz poruczonych mu zadań.

Omówienie tych spraw będzie miało dodatni wynik na bieg życia samorządu gminnego, to też tego rodzaju zjazdy zainteresowani witają zawsze z uznaniem.

(z) **STRACIŁ ŻONĘ I 10 ZŁOTYCH.** P. Bolesław Bednarz, zamieszkały w Zawierciu przy ul. Piaskowej 46. powróciwszy onegdaj do domu nie zastał żony a w szufladzie skonstatował brak 10 zł.

Ponieważ jedno i drugie wydawało mu się mocno podejrzane, przeto złożył w policji zameldowanie, oskarżając żonę o kradzież 10 zł., z którymi ulotniła się w nieznanym kierunku.

„Swięto pieśni"

W KOZIEGŁOWACH.

Dzień 15 bm. był dniem „Święta pieśni" w Koziegłowach. Chór międzyszkolny złożony z uczennic szkoły przysposobienia gospodyń wiejskich, szkoły powszechnej miejscowej, oraz szkół z Koziegowek i Siedlca dużego po odśpiewaniu I ej Brygady wykonał 10 pieśni pochodzących z każdego regionu Polski, zacząwszy od naszego regionu zagłębiowskiego.

Chórem dyrygował miejscowy nauczyciel p. Kańtoch. Słowo wstępne wygłosił miejscowy kierownik szkoły p. T. Żurek. Nadto przed rozpoczęciem każdej pieśni w krótkich słowach scharakteryzował zebranym tę dzielnicę Polski, z której miały być wykonane pieśni.

Strzały na ulicy w Będzinie
do przechodzącego adwokata

Wczoraj o g. 8 rano doszło na ulicy Małachowskiego w Będzinie do krwawej strzelaniny, której ofiarą padł będziński adwokat dr. Romuald Rechtman, zam. przy ul. Kołłątaja 29.

Do idącego do sądu dr. Rechtmana **podeszła jakaś kobieta i zarepetowawszy rewolwer strzeliła doń.**

Dr. Rechtman zasłonił się ręką i dzięki temu został raniony w prawe ramię. Kobieta próbowała strzelić jeszcze raz, lecz zamiar jej udaremnili przechodnie.

Jak się okazało była to 36-letnia Stanisława Dziedzic, panna, była gospodyni dr. Rechtmana.

Dziedzic skarżyła swego czasu dr. Rechtmana do sądu domagając się odszkodowania, jednak sprawę przegrała.

W ten więc sposób chciała sobie wymierzyć sprawiedliwość.

Przewiezionemu do szpitala dr. Rechtmanowi dokonano natychmiast wyjęcia kuli, tak że czuje się już zupełnie dobrze.

Dziedzicową zatrzymano.

Z Olkusza

(o) DWUCH ROBINSONÓW Z PIASKÓW ZATRZYMANO W OLKUSZU. Policja olkuska zatrzymała wczoraj w Olkuszu dwuch chłopców kol. Piaski w Czeladzi Kazmierz Strączką (ul. Nowopogońska 120) i Tadeusza Kosoła (Krzywa 5), którzy zbiegli z domu rodzicielskiego przed karą za opuszczenie lekcyj w szkole powsz. w ciągu 2-ch dni. Chopcy mają po 15 lat i wędrowali do rodziny jednego z nich w jędrzejowskie.



ODSŁONIĘCIE PAMIĄTKOWEGO GŁAZU I POŚWIĘCENIE KOPCA KU CZCI MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO WE WSI RZEWUSKIE ZAWADY.

Na zdjęciu — widzimy Pana Prezydenta Rzeczypospolitej w momencie przejścia obok nowousypanego kopca ku czci Marszałka Piłsudskiego w Zawadach. U góry na szczycie kopca pamiątkowy głaz wyrytym na nim napisem: „Józefowi Piłsudskiemu — Ziemia Siedlecka".

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Środa, 18 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka — płyty. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.00 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Audycja dla szkół. 11.45 Hektor Berloz — płyty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa.— 13.00—15.30 Przerwa (patrz program z Katowic). 15.30 Wiadomości gospodarcze — 15.45 Hokus, pokus, dominikus —audycja dla dzieci. 16.00 Uczmy się mówić — audycja w opr. dyr. T. Trzeńskiego. 16.15 Koncert popularny w wyk. ork. Rozgłośni Wileńskiej. 16,50 Pogadanka aktualna. 17.00 Żołnierz polski w średniowieczu —odczyt. 17,15 Jan Brahms: Kwartet fortepianowy. 17,50 Przygotowanie dziewcząt do obrony kraju — pogadanka. 18,00 Wiadomości sportowe 18.10 Piosenki kompozytorki francuskiej Mireille (płyty).— 18.50 Program na jutro. 18.35 Audycja dla wsi. 1900 „Największa sprawa" — fragm. z powieści T. Parnickiego pt. „Aecjusz" 19.20 Recital śpiewaczy Konrada Żeichowskiego. 19,55 Stary doktór odpowiada na listy. 19.50 Tr. fragmentu meczu piłkarskiego „Wolwerhampton Wanderes London — Reprezentacja Śląska". — 20.00 Europejskie ork. taneczne (płyty). 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Koncert chopinowski w wyk. Henryka Sztompki. 21.45 „Poczet Apelu" — kwadrans poezji. 22.05 „Kalejdoskop" — lekka audycja muzyczna (z Poznania). 22,50 Ostatnie wiadomości dz. wieczornego. 23.15 Gospodarka Polski — pogadanka w języku francuskim. 23.15—24.00 Patrz program z Katowic.

KATOWICE

Środa, 18 maja.

11.40—11.57 Hektor Berlioz—płyty z Warszawy. 13.00 Koncert życzeń. 12.15 Chor Dana i różne orkiestry (płyty). 14.15 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 14,25 Wiadomości bieżące. 14.33 Wiadomości giełdowe. 14.35 — 14,45 Ryszard Tauber śpiewa — (płyty). 18.10 Wiadomości sportowe. 18.15 Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym — pogadanka. 18.25 Kukiełki śląskie: Na majowce — tekst i rez. H. Tymienieckiej. 18.45 Z życia gospodarczego Śląska — pogadanka. 18.55— 19.00 Program na jutro. 19.50 Tr. fragm. meczu piłkarskiego „Wolwerhampton Wanderes London — Reprezentacja Śląska. 20.10 Zagłębie Dąbrowskie ma głos. 23.00 — 23.30 Pół godziny najładniejszych tang argentyńskich (płyty)

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Czwartek, 19 maja.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). — 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka (płyty) 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 — 11,15 Przerwa. 11.00 Audycja dla poborowych. 11.15 Pieśni Stanisława Niewiadomskiego — poranek muzyczny dla szkół powszechnych (ze Lwowa). 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 — 15.30 Przerwa (patrz program lokalny z Katowic. 15.30 Wiadomości gopodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Koncert solistów W programie muzyka polska. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Wiedza i książka: O bibliotece naukowej dla młodzieży. — 17.15 Gra zespół salonowy Rozgłośni Poznańskiej. 17.50 Poradnik sportowy i wiadomości sportowe. 18.10 Skrzynka ogólna —dr. Marian Stępowski. 18.25 Program na jutro. 18.35 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 19.00 Oryginalny Teatr wyobraźni: premjera słuchowiska „Bohaterowie" Józefa Wechsberga (Czechosłowacja). 19.30 Karol M. Weber: Grand duo Concertant F-dur. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert rozrywkowy (ze Lwowa). 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21.45 „Portret kardynała Newmana — szkic literacki ks. biskupa dr. J. Gawliny. 22.00 Twórczość Karola Szymanowskiego (VI audycja) transmisja z Konserwatorium Warszawskiego.— 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23.00 Dni Krakowa — odczyt w języku niemieckim. 23.15 — 24.00 Patrz program z Katoiwc.

NA ŚCIEŻKACH ZBRODNI
Powieść sensacyjna

Właśnie łódki holujące już były przy statku i czterech łotrów, służących u fałszywego hrabiego, czterech złoczyńców, gotowych na wszystko, żwawo wdrapało się po drabinie okrętowej i nie czekając na pytania swego pana, opowiedzieli, mówiąc wszyscy razem, jak gabar uderzył się o skałę z winy rybaka nadbrzeżnego, który nie kazał płynąć na prawo i ostrzegał że po lewej stronie ciągnęła się mielizna, gdy właśnie było wprost przeciwnie. Wszyscy oni byli przekonani że człowiek ten umyślnie spowodował wypadek.

Nie wątpili też o tym i dwaj wodzowie, lecz służący dodali jeszcze, że spostrzegli na lewym brzegu rzeki gromadkę ludzi. Jednemu nawet zdało się, że spostrzegł błyszczący galin od kapelusza żandarmskiego.

Ten szczegół miał wielką doniosłość. Teraz to należało jedynie puścić się w drogę pełną parą, porzucając uwięzioną dziewczynę i przypłynąć do brzegu poniżej, przy jakiej wiosce, mającej stację kolejową, gdzie można by wsiąść na najbliższy pociąg.

Wtedy każdy będzie musiał myśleć o swym bezpieczeństwie własnym

Była to zupełna rozsypka, ale może zarazem ocelenie i Caritides gotów był tego spróbować.

Stary rozbójnik nie odrzekał się też od ucieczki, ale przykro mu było zostawiać żyjącą ostatnią ofiarę, która będzie mogła świadczyć przeciw niemu.

Mówił sobie, że może będzie miał dość czasu, jeżeli nie na przeniesienie jej na statek, to przynajmniej na zabicie jej w kajucie gabaru, gdzie była zamknięta.

Jedno morderstwo więcej nie kosztowałoby go wcale, a ta zbrodnia mogła mu zapewnić bezkarność.

Łódka, wiosłowana przez człowieka wkapeluszu słomianym a sterowana przez człowieka w opończy nadpływała, ale była jeszcze daleko.

Samothraki już chciał wsiąść w jedną z łódek, ażeby dostać się na gabar dla dokonania złowrogiego dzieła, które go miało uwolnić od Augustyny, gdy Caritides ujął go za ramię i nic mówiąc nic pokazał mu jakiegoś człowieka, który ukazał się na miejscu, opuszczonym przez rybaka.

Ten wcale nie zdradzał ochoty do przypatrywania się lub namyślania, bo ani przez chwilę nie zawahawszy się, rzucił się do wody w ubraniu i zaczął szybko płynąć ku gabarowi, który opuszczał się w głębie rzeki coraz bardziej.

Był to ostatni cios dla ostatniej nadziei bandytów.

Augustyna miała już teraz obrońcę.

Maszynista statku wyszedł na pokład po rozkazy i mniemany Borodino miał już zakomendarować: „w drogę", kiedy człowiek, sterujący na łodzi wiosłowanej przez rybaka, podniósł się na nogi i odrzucił kaptur opończy.

Borodino poznał go i rzekł do maszynisty.

— Nie jeszcze. Idź do maszyny i bądź gotów, jak zagwiżdżę.

Plan miał już ułożony. Czuł się zgubionym, ale niechciał umrzeć, nie zemściwszy się.

Wnuczka mu się wymykała, dziadek mu nie ujdzie.

Stary pirat poznał starego marynarza, który go niegdyś naznaczył pałaszem. Korduan znajdował się teraz dość blisko od statku a jego ostre oblicze odbijało wyraźnie w statnich blaskach wspaniale zachodzącego słońca.

Lecz nędznik nie poznał człowieka, który dopłynął już do gabaru i w tej chwili wdrapywał się na wierzch, czepiając się rękoma i nogami z małpią zręcznością.

Był to Jan Dangalas, zwany Skarbonką, który wcześnie wyruszył w drogę z dwoma sprzymierzeńcami i przybywał w porę dla uratowania Augustyny.

Dzień był ciężki, a ostateczne powodzenie należało w znacznej części zawdzięczać ojcu Asticot, który pokierował wyprawą z rzadką roztropnością.

Pieszo podążając drogą, którędy odbywało się holowanie, dogonili nieco powyżej Pecq gabar, który wyruszył w nocy.

Bardzo to się stało szczęśliwie, ale nie wystarczało. Trzeba było jeszcze się nań dostać, a nie mieli do rozporządzenia żadnej łódki. Tym mniej jeszcze mogli rozporządzać jakąkolwiek siłą zbrojną. Odwołać się do władz w Pecq, ażeby donieść im o porwaniu dziewczyny młodej i uwięzieniu jej na pospolitym statku do przewożenia towarów, byłoby to stracić czas na próżno. Uważanoby ich za żartownisiów.

Wówczas staremu rybakowi przyszła myśl. Wiedział, że statek stoi powyżej młynów w Poissy, trochę poniżej od wyspy rozdzielającej Sekwanę na dwie odnogi i przypomniał sobie, że nawet ma w Poissybrygadiera żandarmerii, tak, jak on amatora rybołóstwa, który często w tamtych stronach siadywał z wędką.

c. d. n.

Potworny finał po 24 latach

Kobieta za którą szła śmierć

Smiertelna libacja carskich oficerów

W tych dniach w australijskim miasteczku Dalby w pobliżu Prisbane została zabita żona emerytowanego sternika Maguela Habta.Zabójca były carski oficer, Werseniew. Podczas przesłuchania zeznał on z jakich powodów dokonał morderstwaPowody te były zaiste niezwykłe.

Na kilka miesięcy przed wybuchem wojny światowej w Moskwie rozegrała się straszna tragedia.

W mieszkaniu oficera Werseniewa odbywała się huczna libacja, podczas której doszło do strzelaniny. W wyniku tej strzelaniny trzech oficerów: Piatkow, Sikker i Jussow zostali zabici.

Podejrzenie padło na Werseniewa, który też przyznał się do winy, zeznając, że zabici wyrażali się z pogardą o jego przyjaciółce Nataszy Natirownie. Wpadł więc w gniew, wyzwał ich na pojedynek i zastrzelił ich.

Przesłuchano więc również jego przyjaciółkę, która przyparta do muru **zeznała, że spawiało jej przyjemność, gdy silni, zdrowi mężczyźni walczą o życie.**

Z tego względu namówiła kochanka, o którym wiedziała, że jest doskonałym strzelcem, aby wyzwał na pojedynek swych gości. Pijani oficerowie łatwo dali się sprowokować i Werseniew wszystkich trzech zastrzelił.

Piękna Natasza powędrowała do więzienia, z którego jednak uciekła po dwóch dniach.

Przekupiła bowiem strażników i ci jej pomogli w ucieczce. Zanim opinia publiczna zdołała ochłonąć z tej wstrząsającej historii, wyszło na jaw drugie przestępstwo, które wzbudziło powszechne oburzenie. Okazało się, że z kasy garnizonowej jednego z pułków zniknęło 80.000 rubli. Jedynymi oficerami, którzy mieli dostęp do kasy, byli Saitkow, Sikker i Jushow.

Podczas dalszego przesłuchania Werseniew przypomniał sobie, żepewnego dnia

Natasza, rozmawiając z tymi oficerami, wychwalała czyny bandytów.

— Niech panowie ograbią kiedyś kasę pułkową, wówczas będą mogli pić z odwagi bandytów — oświadczyła piękna dziewczyna.

Sprowokowani oficerowie, którzy chcieli przybodobać się Nataszy, zgodzili się na to oświadczając, że wyjmą z kasy 80.000 rubli, jakie tam się obecnie znajdują i wręczą je Nataszy. Ona zaś następnego dnia zwróci im pieniądze. Oficerowie dotrzymali słowa.

Po 6 godzinach przynieśli jej pieniądze i tego samego wieczora zostali zastrzeleni przez Werseniewa.

Werseniew został skazany na karę śmierci, został jednak ułaskawiony przez cara i po 6-miesięcznym pobycie w więzieniu został wysłany na front do pierwszych linii. Podczas wojny odznaczył się wielką odwagą odzyskał rangę oficera i po rewolucji uciekł z Rosji do Argentyny.

Od czasu morderstwa minęły prawie 24 lata. Przestępstwa pięknej Nataszy poszły w zapomnienie i nikt nie wiedział czy żyje.

Nie zapomniał o niej tylko Werseniew, który pałał chęcią zemsty za doznane przez nią krzywdy. Pod koniec ubiegłego roku przybył on do Sydney, aby nabyć wełnę dla pewnego przedsiębiorstwa argentyńskiego. W Sydney dowiedział się od pewnego marynarza, który również pochodził z Rosji i znał Nataszę, że znajduje się ona w Australii i jest żoną emerytowanego sternika Habta, mieszkającego w Dalby. Werseniew po załatwieniu wszystkich spraw w Sydney **udał się do Dalby i zastrzelił tę, która swego czasu wciągnęła go w swe machinacje, czyniąc go narzędziem zbrodni.**

NA WESOŁĄ NUTĘ

Zakupy pana Kupermana

Kuperman, stary, gruby Kuperman kupiec z branży owocowej wchodzi do magazynu konfekcji damskiej i zwraca się do ekspedientki.

— Proszę mnie dać damskie majtki.

Ekspedientka patrzy figlarnie na Kupermana.

— Który numer?

— Duże! — oswiadcza Kuperman. — I mocne. Żeby nie pękły, jak usiądę

Ekspedientka spogląda zdumiona na klienta,

— To dla pana?!

— Dla mnie. Co się pani dziwi? Nie będzie mi do twarzy?

Po chwili przed Kupermanem leży już kilka par do wyboru.

Jak pani myśli? — radzi się Kuperman. — Które będą dla mnie odpowiednie? Ja chcę skromne. Żebym wyglądał na uczciwą kobietę.

— To może te.

— Niech będzie.

Ekspednientka odkłada na bok.

— Co jeszcze pan życzy?

— Koszulę damską i dwie pary pończoch. Jak pani sądzi? W cielistym kolorze mnie będzie do twarzy?

— Możliwe — mruczy coraz bardziej zdumiona ekspedientka. — Czy to już wszystko?

Kuperman marszczy gniewnie czoło.

— Czy pani kpi ze mnie? Pani chce, żebym wyszedł na ulicę w samej koszuli i majtkach? Wariat nie jestem, psiakrew! Łatwo się domyśleć, że potrzebuję jeszcze suknię.

Ekspedientka spogląda spodełba na dziwnego klienta.

— Napewno wariat — domyśla się. — Trzeba zawołać szefa.

Delikatnie, nie spuszczając oczu z Kupermana zaczyna się cofać w stronę pokoiku za sklepem.

— Pani idzie po suknię? — pyta się Kuperman.

— Tak, tak!..

— To niech pani wybierze dwie. Jedną spacerową, jakąś skromną sukienkę, a drugą wieczorową. Muszę być przygotowany. Kto wie? Może mnie ktoś zaprosi na dancing.

Ekspedientka wycofuje się z za lady i biegnie do szefa.

— Panie szefie! Niech pan tam wejdzie! Wariat jakiś! Sukienki chce mierzyć!

Po chwili szef i cały personel stoją już przy panu Kupermanie.

— Po co panu sukienki? Po co panu to wszystko? — pyta łagodnie właściciel sklepu.

— Jakto po co? — dziwi się Kuperman. — Żeby włożyć na siebe. Przecież jadę z wycieczką do Ameryki.

— Więc cóż z tego.

— Jadę sobie jako kobitka.

— Po co?

Kuperman uśmiecha się chytrze.

— Oj to z pana jest frajer! Kogo najpierw ratują na okręcie w razie katastrofy? Przede wszystkim kobiety! Rozumiesz pan?

Pełna tabela ciągnienia

Pożyczki Konsolidacyjnej

Wczoraj w pierwszym dniu ciągnienia 4 proc. Premiowej Pożyczki Konsolidacyjnej z r. 1936, wylosowano następujące premie:

Zł. 10.000 na n-ry: 579 663 733 1014 1158 1161 2486 3912 3199 3574 3960 4013 4023 4143 5249 5532 6247 6507 6747 7121 7468 7915 7867 7884 8340 8561 8787 8175 9016 9065 10053 10492 10045 10533 11082 11284 12003 13850 13747 13463 13687 13893 14223 14611 14736 14911 15735 15841 17020 17138 17581 19159 18221 18670 17981 18125 18291 18968 19311 20828 20853 20066 20930 21188 21104 19219 21951 20756 21017 20255 22483 20725 21370 22855 22934 23347 24068 25466 24466 24810 24875 25394 25735 26828 27602 27302 27378 27935 27966 28038 30527 30711 31136 31740 32437 51759.

Zł. 5.000 na n-ry: od — do: 803—4 1305 — 6 1783 — 4 2869 — 70 4515—16 14593 — 4 4719 — 20 5169 — 70 5699 — 5700 6913 — 14 8247 — 3 8403 — 4 9655 — 6 9773 — 4.

Zł. 1000 na n-ry: od — do: 3251 — 60 4991 — 500 8421 — 30 14141 — 50 14361 — 70 14131 — 40 16781 — 90 20861 — 870 23091—100 24201 — 210 34751 — 760 37431 — 130 39161 — 170 41261 — 270.

Zł. 500 na n-ry: od — do: 23241 — 60 25241 — 60 33661 — 80 53361 — 80 57421 — 40.

Zł. 100 na n-ry od — do: 49901 — 50000 78001 — 100 91401 — 500 132001 — 100 134001 — 100 198301 — 400 229001 — 100 263601 — 700 274901 — 275000 287401 — 500 388301 — 400 41581 — 900 418601 — 700 455601—700 489501 — 600 494301 — 400 536801 — 900 538001 — 100 595901 — 596000 601001 — 100 663901 — 664000 697801 — 900 733201 — 300 740201 — 300 772701 — 800.

Zł. 50 na n-ry: od — do: 181201—400 196201 — 400 438201 — 400 542201 — 400 562201 — 400 57201—200 596601 — 800 606201 — 400 672401 — 600 752401 — 600 775401—600 1115001 — 200 1123051 — 200 1124401 — 600 1204001 — 200.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 18 MAJA.

18 maja przybyli na świat pod wpływem gwiazdy Byka — która obdarzyła usposobieniem przeczulonym i uczynnym cechuje ich imaginacja nieuporządkowana, kaprysy i zachcianki nieustanne. lubią częste zmiany, ogarnia ich smutek i depresja, w miłości często rozczarowania natura nieoc rozdwojona. mają fantazję i ulegają porywom dobrym oraz złym. Posiadają zdolności lecznicze, mediálne i siłę magnetyczną. Pomimo wielu przejść, rozczarowań i ciężkich warunków życia, będą mieć możność wybrnąć z takowych, zmienią swój kierunek pracy i to im da możność lepszej egzystencji. Dzięki dobrym zaletom duchowym, przyczynią się dla dobra bliskich z rodziny osób obcych, oraz chętnie będą pomagać potrzebującym. Zajmą stanowisko kierownicze i zjednają sobie przyjaciół, będą się cieszyć sympatią ogólną i dosłużą się emerytury. W przyszłości będzie im sprzyjać szczęście, dostatnio zabezpieczą swoją starość, a dzięki małżeństwu i obopólnej pracy dorobią się własnej realności.

Największy wpływ na ich los życia charakter i przeznaczenie wywiera księżyc, szczęśliwy miesiąc listopad, daty dnia 8, 15, 22, 29, liczby loteryjne 1-1-3-2 0-7.

Organizm ich skłonny jest do przeziębienia gardła, obrzmienia gruczołów, zapalenia płuc i wodnej opuchliny, powinni wystrzegać się picia zimnych płynów.

W roku panowania planety Saturna. opanują wszelkie zawikania i wrogów, lecz muszą wystrzegać się zatargów z władzami i nie ulegać wpływom innych.

ROZKŁAD JAZDY

POCIĄGÓW OSOBOWYCH WAŻNY OD 15 MAJA B. R.

I. Przychodzą do Sosnowca:

Z Dęblina: 1,08 11,27
z Warszawy: 2.31 5,25 7,38, pos. 11.57, 16.33, pos. 21.20, x 22.30
z Strzemieszyc: **) 4.33, xo 5.01, x 6.08 13.38, x 18 53, *) 20.55
z Ząbkowic: 6.55 9.07 12,28 14.27 17.16 20.22, x 20.57 22.13
z Olkusza: 7.16
z Tunelu: 8.19 15.45 19.58
z Dąbrowy: x 8.35 x 10.04
z Częstochowy: 9.33 12.59 18.13 23.26
z Zawiercia: x 10.36 x15.17
z Skarżyska: 21.36
z Katowic: 0.09 0.38 x5.20 5.47 6.13 6.42 x6.51 7.13 7.43 8.29 *8.58 9.40 10.15 10.55 x12.05 12.39 13.24 14.08 15.00 x15.24 15,50 16,27 16 59 17.53 18.20 19.04 19.30 19.57 20,47 x21.27 22.35 x23.13
ze Szczakowy p. Kazimierz: 12.23 19,52
z Kazimierza: 7.31 23.02.
z Krakowa do Szopienic: 1.39 7.13 9.50 11.53 14.01 15.42 16.17 17.37 18.30 19,22 21.20

I. Odchodzą z Sosnowca:

Do Warszawy: 0.11 0.46 x6.52, posp. 8.30 10.59 13.26, posp. 19.05
do Dęblina: 5.20 16.29
do Dąbrowy: x5.22 x7.34, ***) 9.07
do Częstochowy: 5.49 7.15 15.02 17.01 20.51
do Tunelu: 6.15 14.10 22.37
do Radomia: 6.43.
do Ząbkowic: 7.54 9.44 12.41 15.52 18.24 19.32 x23.17
ze Strzemieszyc: 10.17 x15.27 17.37 x21.52
do Zawiercia: x12.08
do Olkusza: 20.00
do Katowic: 1.10 2.32 4.34 x5.03 5.32 x6.01 7.40 8.21 9.10 9.35 x10.07 x10.40 11,.28 11,58 12.30 13.00 13.35 14.29 x15 10 15.47 16.36 17.18 18.14 x18.55 19.42 20.23, *) 20.59 21.22 21.37 22.14 x22.31 23.30
do Szczakowy p. Maczki i Kazimierz: 8.30.
do Kazimierza: 15.05
do Szczakowy p. Kazimierz: 17.25
do Maczek: 23.38
z Szopienic do Krakowa 5.22 6.22 8.31 8.41 10.17 11.13 13.10 14.38 15.26 17,54 19,40 20.31 21.44 22,58.

OBJAŚNIENIA ZNAKÓW: x (przed godziną) kursuje w dni robocze. xo kursuje codziennie, a od 16/VI do 1/X i od 18/XII do 31/III 1939 r. tylko w dni robocze. *) od 5/VI do 4/IX w dni świąteczne z Rabsztyna. **) kursuje w niedziele i święta od 16/VI do 1/X i od 18/XII do 31/III 1939 r. ***) kursuje na odcinku Katowice—Dąbrowa Górnicza w dni robocze, zaś od 5/VI do 4/IX w dni świąteczne do Rabsztyna.

SPORT

Wyścigi konne

W KATOWICACH.

W czwartek dnia 19 bm. w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie ośm gonitw. Początek gonitw o godz. 15.30 — bez względu na pogodę. Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 19 maja.

Wojskowa z przeszkodami. Dystans ok. 3600 mtr. Nagroda 200 zł.: Chętny, Waleczny, Elit, Bożenna, Drobna, Duglas.

Płoty. — Dystans ok. 2,8z0 mtr. Nagroda 800 zł.: Pamir, Targalst, Król Herod, Saturn, Admonicja, Huzar, Dumka

Płaska. — Dystans ok. 1800 mtr. Nagroda 600 zł.: Bystrzyca, Laufer II, Neftis, Jawajka, Kapuś.

Płoty — dodat. Dystans ok. 2400 m. Nagroda 400 zł.: Saturn, Pan Benet, Honwed, Nounoutte, Farys II, Cross Country, Styl, Nerida, Harrietta.

Płaska sprzedażna. Dystans ok. 2200 mtr. Nagroda 700 zł.: Hulanka II, Albuika, Garuffa, Ever More, Sulimka, Kram Rywal, Gwiazdor.

Przeszkody. — Dystans ok. 4000 mtr. Nagroda 800 zł.: Dumka, Hajdamak IV Harcerz, Hassan Bej, Hipek, Nawój, Król Herod, Sarmata, Prut.

Płaska. — Dystans ok. 1600 mtr. Nagroda 400 zł.: Mandarinette, Hetman Koronny, alier, Harcerka, Sulimka. Nerida.

Płaska. — Dystans ok. 2200 m. Nagroda 800 zł.: Klondike, Pan Benet, A..e Margas,, Mis Palu, Cacko II.

Składy drużyn piłkarskich
na mecze z Irlandią i Brazylią

Zaledwie kilkanaście dni dzieli nas od spotkania piłkarzy polskich z Brazylią. Przed tygodniem w Sosnowcu odbył się pierwszy egzamin tych prac pod postacią meczu dwu teamów. W niej wykazała szczególnie rola bardzo dobrego bramkarza Madejskiego. Trudności wyłoniły się tylko w linii pomocy.

Absencja Wasiewicza i Danielaka pogorszyła sytuację tym więcej, że przypadkowa kontuzja Góry — wyglądająca w pierwszej chwili bardzo groźnie — zmuszała do szukania ewentualnego następcy. To były przyczyny, dla których kapitan zw. nie mógł ustalić definitywnie zawodników.

Decyzja zapadła w poniedziałek. Przeciw Irlandii wyznaczeni zostali nast. zawodnicy: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Góra, Wasiewicz, Nytz, Piec II, Piec I, Piątek, Szerfke, Wilimowski, Wodarz, Baran.

Na mistrzostwa świata zgłoszono: Madejski, Brom, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Tworz, Góra, Dytko, Nytz, Wasiewicz Piec II, Lis, Piec I, Habowski, Piątek Baran, Szerfke, Korbas, Wilimowski Cebula, Wodarz, Łyko.

Reprezentacja Sląska -- Wolverhampton Wanderers
w Wielkich Hajdukach

Dziś o 18-ej na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach reprezentacja piłkarska Górnego Śląska rozegra interesujące zawody z drużyną angielską Wolverhampton Wanderers, która zdobyła wicemistrzostwo Anglii.

Anglicy przyjeżdżają do Hajduk w najlepszym składzie, to też Ślązacy do spotkania tego przygotowują się jaknajstaranniej.

Skład reprezentacji Górnego Śląska opiera się na zawodnikach AKS., Ruchu Dębu i Naprzodu.

Zawody poprzedzone będą przedmeczem reprezentacji Gliwic i Chorzowa o godz. 16-ej.

WZMIANKA O PRZETARGU.

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę lokomocji samochodowej dla potrzeb pogotowia lekarskiego i Oddziału Administracyjnego w Zawierciu.

Bliższe szczegóły i informacje udzieli kierownik Sekcji Gospodarczej, pokój Nr. 26 w godzinach urzędowych.

Oferty w zaklejonych i nieprzezroczystych kopertach należy składać w biurze podawczym Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu najdalej od godziny 12-ej dn. 31 maja 1938 r.

Oferent winien odpowiadać przepisom § 3 Rozp. Rady Min. o dostawach i robotach (Dz. Ustaw Nr. 13/37 r. poz. 92).

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na oferowaną cenę, względnie uznania że przetarg nie dał wyniku.

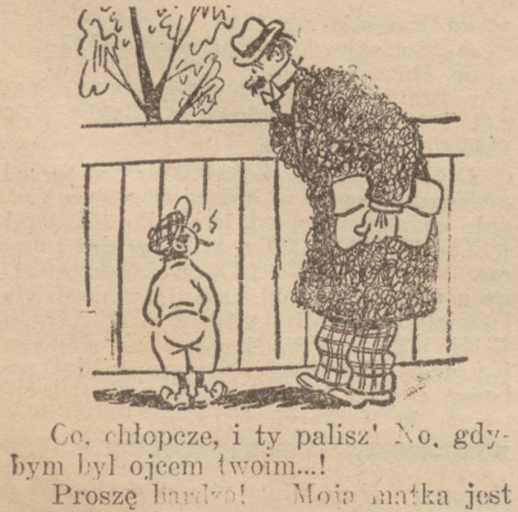
Sosnowiec, dnia 16 maja 1938 r.

HUMOR



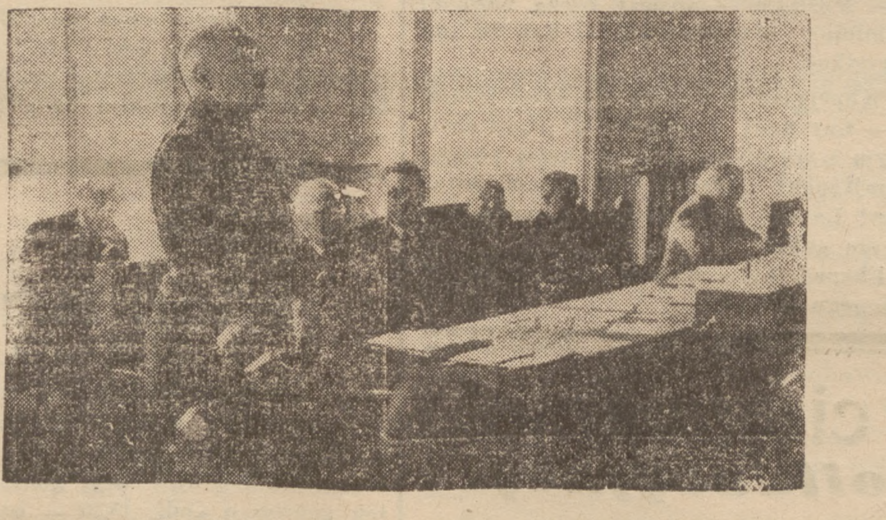
Marysia już odkurzała! A co to jest Zdawało mi się, że to do radia należy, proszę pani!

—oOo—



Co, chłopcze, i ty palisz! No, gdybym był ojcem twoim...!

Proszę bardzo! Moja matka jest wdową!



PREZES RADY MINISTRÓW GEN. DR. SŁAWOJ SKŁADKOWSKI NA WALNYM ZJEŹDZIE ZWIĄZU DZIENNIKARZY R. P.

W gmachu sejmu, jak pisaliśmy obradował w dniu 15 bm. walny zjazd związku dziennikarzy RP.

Na zdjęciu — Pan premier w momencie wygłaszania przemówienia do zebranych dziennikarzy.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

POTRZEBNA dobra fryzjerka. Sosnowiec, Wawel 4.

POTRZEBNA uczciwa sklepowa zaraz. Piekarnia - Cukiernia Króla, Dąbrowa Górnicza.

POTRZEBNY chopak obeznany w piekarni. Strzemieszyce, Sławkowska 3,2. E. Czech.

POTRZEBNA dobra ondulatorka od zaraz. Fryzjer Sosnowiec, Sienkiewicza 4.

RYMARZA umiejącego szyć na maszynie przyjmie natychmiast Składnica Harcerska Sosnowiec, Warszawska 1

POTRZEBNE zdolne uczenice do szycia Sosnowiec, ul. Mierosławskiego 1 m. 14

POTRZEBNY szofer. Zgłoszenia pod „Mechanik".

PRZYJMĘ czeladnika krawieckiego na małe sztuki. Flak, Będzin, Pierackiego 7

POTRZEBNY czeladnik krawiecki na duże sztuki, Sosnowiec, 3 Maja 22.

LOKALE

W ŚRÓDMIEŚCIU Będzina poszukujemy lokal sklepowy. Zgłoszenia pod ‚Mleczarstwo'.

POKÓJ umeblowany z wygodami przy ulicy Pierackiego zaraz wynajmę solidnemu panu. Wiadomość w administracji

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe poleca tadio „WIKTORIA" Dąbrowa. Biuro ul. Narutowicza 35, pracownia, ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 17. Skrz. poczt. 93. Telefon 63-436.

PARCELE w śródmieściu pod budowę przy przystanku tramwajowym do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Konrada 5 m. 4.

Zakład pieczątkarski
Lucjan Stybliński

Sosnowiec 3 Maja 30 telefon 61,700 wykonuje pieczątki szyldy emaliowane itp.

ZGUBIONE DOKUMENTY

BOCHENEK MIECZYSŁAW zgubił świadectwo szkolne wydane przez szkołę im. Juljusza Słowackiego w Sosnowcu wraz z portfelem i dokumentami. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem. Sosnowiec, Kuźnica 36.

RÓŻNE

ZAPOWIEDŹ. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. urzędnik prywatny Eugeniusz Lis, stanu wolnego, zamieszkały w Zawierciu, ulica Słowackiego 38 syn pracownika kolejowego Wawrzyńca Lisa i jego żony Marianny z domu Adamiecka, oboje zamieszkałych w Zawierciu, 2. niezamężna Matylda Grzywnowicz zamieszkała w Katowicach I, ulica Plebiscytowa 32, córka rolnika Michała Grzywnowicza i żony jego Magdaleny z Złomków oboje zamieszkałych w Bożej Woli, chcą zawrzeć związek małżeński.— Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Katowicach i Expresie Zagłębia. -- Ewentualne przeszkody co do zawarcia tego małżeństwa należy natychmiast podać do wiadomości niżej podpisanemu urzędnikowi stanu cywilnego. Katowice dnia 17 maja 1938 r. Urzędnik stanu cywilnego w zastępstwie (podpis nieczytelny).

ZNALAZCA 3 kluczy na metalowym kółeczku zechce je zwrócić za wynagrodzeniem do administracji Expresu Zagłębia

OSTRZEGAM resztę spadkobierców oraz ewentualnych nabywców, aby nie handlowali pozostałym mieniem po bracie moim śp. Janie Niewiarowskim bez mojej zgody i udziału w spadku. Winnych pociągnę do odpowiedzialności sądowej. Maria Starnawska, Sosnowiec Nowa 19.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk. „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Lipski.